VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI SPRAW WEWNĘTRZNYCH (NR 109)**

z dnia 9 października 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Wewnętrznych (nr 109)

9 października 2013 r.

Komisja Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Wójcika (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o godle, barwach i hymnie narodowym Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych (druk nr 464);

– uzupełnienie składu podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o udziale zagranicznych funkcjonariuszy lub pracowników we wspólnych operacjach lub wspólnych działaniach ratowniczych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 1066);

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Czaja** dyrektor Departamentu Organizacji Szkolnictwa Wyższego, Kontroli i Nadzoru Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikiem, **Andrzej Dorsz** dyrektor Biura Prawa i Ustroju w Kancelarii Prezydenta RP oraz **Agnieszka Skieterska** naczelnik Wydziału Portali Internetowych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jacek Karolak** i **Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Przemysław Sadłoń** i **Piotr Świat** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego .

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Szanowni państwo, witam na posiedzeniu Komisji Spraw Wewnętrznych. Dzisiejszy porządek obrad przewiduje dwa punkty. Proponuję od razu przejść do realizacji porządku obrad i do rozpatrzenia pierwszego punktu, tj. sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o godle, barwach i hymnie narodowym Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych. Sprawozdanie przedstawi przewodniczący podkomisji poseł Grzegorz Raniewicz. Wiem, że podkomisja wniosła o odrzucenie projektu. Panie pośle, oddaję panu głos.

Poseł Grzegorz Raniewicz (PO):

Dzień dobry państwu, witam serdecznie. Panie przewodniczący, szanowni państwo, podkomisja oparła się na materiałach, które wpływały od momentu powołania podkomisji, czyli na opinii z Kancelarii Prezydenta RP z dnia 4 lutego br., stanowisku Rady Ministrów z 29 kwietnia br. i ostatniej opinii, na którą czekaliśmy najdłużej – z Biura Analiz Sejmowych. Była to opinia zlecona z Instytutu Prawa Własności Intelektualnej Uniwersytetu Jagiellońskiego wykonana przez panią prof. dr hab. Ewę Nowicką. Opierając się na tych opiniach, podkomisja przy jednym głosie sprzeciwu wniosła o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu. Żeby nie powtarzać argumentów zawartych we wszystkich trzech opiniach, które dosyć jednoznacznie skłaniały się ku temu, aby ten projekt nie był dalej procedowany, należy podkreślić, że tego typu przepisy byłyby ewenementem w skali światowej i zbyt głęboko i daleko ingerowałyby w obecnie funkcjonujący system, jak również w domeny będąc obecnie w posiadaniu ich właścicieli, z uwzględnieniem tych nazw, które wnioskodawca chciałby zastrzec. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Jest z nami na sali przedstawiciel wnioskodawców, pan poseł Sellin, więc oddaję panu głos, panie pośle. Proszę również o zgłaszanie się, jeżeli ktoś z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji. Proszę, panie pośle.

Poseł Jarosław Sellin (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo za zaproszenie i możliwość zabrania głosu. Chcę od razu poinformować Wysoką Komisję i prezydium Wysokiej Komisji, że pan przewodniczący podkomisji poseł Grzegorz Raniewicz wprowadziła całą Komisję w błąd, ponieważ to, o czym wspomniał przed chwilą, w ogóle nie było dyskutowane, w ogóle nie było procedowane na posiedzeniu podkomisji. Podkomisja została ukonstytuowana solidne kilka miesięcy temu i zebrała się tylko raz przed 2 tygodniami, a posiedzenie tej podkomisji trwało 3 minuty, więc analiz, o których mówił pan poseł Grzegorz Raniewicz, nie przedstawiano. Ja te dokumenty znam i wiem, że w większości merytorycznie opinie są pozytywne, mówią o tym, że merytorycznie i jeśli chodzi o rozwiązanie tego problemu, to ten projekt idzie w dobrym kierunku, są tylko pewne szczegółowe zastrzeżenia prawne. Natomiast w ciągu tej trzyminutowej wyczerpującej debaty padł tylko jeden argument, zgłoszony przez pana posła Van der Coghena, że nowelizacja ustawy będzie miała bardzo daleko idące i uciążliwe skutki finansowe. I potem było głosowanie, którego wynik był taki, jak przedstawił pan poseł Grzegorz Raniewicz. Po kilku miesiącach oczekiwania nie było żadnej dyskusji merytorycznej nad tym projektem, nie było żadnej dyskusji na temat dokumentów, które przed chwilą pan poseł Grzegorz Raniewicz wymienił. Pojawił się tylko jeden argument o dużych kosztach finansowych i nawet nie przedstawiono jakichkolwiek ekspertyz z tej sprawie. Dlatego chciałbym w tym momencie poprosić pana posła Van der Coghena o te ekspertyzy, żeby zainteresował Wysoką Komisję tym, jakież to będą koszty finansowe, z jakich wyliczeń one wynikają, kto takie ekspertyzy przeprowadził, dlaczego tak bardzo tych kosztów większość podkomisji się przestraszyła.

A jeśli chodzi o ewenement, bo takie sformułowanie padło ze strony pana posła Raniewicza, to zwrócę uwagę, że raczej ewenementem w Europie jest to, że domeny narodowe o nazwach, o które wnioskujemy w projekcie, są w rękach firm prywatnych, w dodatku ideologicznie wyrazistych, prowadzących pewien spór ideologiczny w debacie publicznej w Polsce. Normą w Europie jest bowiem to, że tego typu domeny są w rękach różnego rodzaju władz publicznych albo wysokich urzędów państwowych, ministerstw czy instytucji, które ministerstwom podlegają. Stąd projektodawcy tej nowelizacji chcieli właśnie przywrócić w Polsce normę, żeby odejść od ewenementu, z którym mamy w Polsce do czynienia od 2 lat, że domeny narodowe są w rękach firmy prywatnej. Proszę sobie jeszcze raz zajrzeć na strony polska.pl czy poland.pl – kontakt z redakcją to jest ulica Czerska, żeby się skontaktować z tymi domenami, to mail jest taki: <pomoc@agora.pl>, partnerzy to jest gazeta.pl, copywright to jest Agora S.A. To nie jest norma w Europie, to jest właśnie totalne odejście od normy, bo normą w Europie jest to, że tego typu domeny są w rękach władz publicznych, które dbają o dobry wizerunek swojego kraju. Projektodawcy tej nowelizacji chcieli, żeby te domeny znalazły się pod władztwem głowy państwa polskiego, Prezydenta RP i myślę, że jest to dowodem czy wyrazem wysoko ustawionego instynktu państwowego, którego – przykro mi stwierdzić – brakuje tym, którzy tej potrzeby nie rozumieją. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, bardzo proszę o niewzywanie posłów do tablicy. Dyskusja na posiedzeniu podkomisji, jak rozumiem, się odbyła, w związku z czym uważam, że nie ma sensu teraz tej dyskusji powielać, natomiast myślę, że te kilka miesięcy to był dla wszystkich członków podkomisji czas na to, żeby się zorientować w tym problemie. Ja również tą sprawą się interesowałem, chociaż członkiem podkomisji nie jestem, i mam swoje własne przemyślenia co do kwestii związanych z domenami, z tym, w jakim akcie prawnym jest to regulowane, znam też historię i jeżeli chodzi o kwestię własności tych domen, to nie do końca jest tak, jak pan poseł to przedstawił, dlatego że chodzi tu po prostu o umowy dzierżawy.

Jeżeli chodzi o listę zapisanych posłów, to teraz głos zabierze pan poseł Zieliński, a później pan poseł Jaworski. Innych zgłoszeń nie ma, w związku z czym na końcu poproszę o zabranie głosu pana posła Raniewicza, który z pewnością odniesie się do państwa wypowiedzi. Dziękuję.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chcę podpisać się pod tym wszystkim, co powiedział pan poseł Jarosław Sellin, jako ten, który jako jedyny wyraził w głosowaniu sprzeciw, bo to ja sprzeciwiłem się na posiedzeniu podkomisji tej niewątpliwie politycznej decyzji o odrzuceniu projektu ustawy. Nie wystraszyłem się wątku finansowego, który jest w ogóle nieprzekonujący. Nie przekonały mnie również żadne inne argumenty, które bardzo skąpo – swoją drogą – były przywoływane. Niezależnie od tego zresztą, jakie i jak ważne byłyby przeszkody do pokonania, sądzę, że warto byłoby taki wysiłek podjąć. Niestety wyraźnie jakaś dyspozycja polityczna spowodowała, że większość członków podkomisji – chodzi oczywiście głównie o posłów PO – zdecydowała, żeby przełożyć jakieś doraźne kalkulacje czy interesy polityczne nad interes państwa. Chcę to nazwać bardzo wyraźnie, bo tak to niestety wygląda. Układy polityczne się zmieniają, a państwo jest wartością nadrzędną, dlatego pewne jego symbole, znaki, nośniki informacji zarezerwowane w pewnej części właśnie dla tej sfery powinny być po prostu chronione. Tę decyzję, którą większość Komisji pewnie zaraz ochoczo poprze, a następnie Sejm pewnie uzna za słuszną, uważam za szkodliwą, za podyktowaną myśleniem politycznym, wręcz partyjnym, ponad interesami państwa. I niech każdy, kto chce, zarzuca mi, co chce, ale uważam ją też za decyzję po prostu niepatriotyczną. Dlatego będziemy głosowali przeciwko odrzuceniu tego projektu ustawy, chociaż mamy świadomość, że w tej arytmetyce sejmowej nasz głos pewnie nie zostanie na wierzchu, czyli nie wygramy tego głosowania. W każdym razie robicie państwo błąd, dlatego że jest to kwestia ważna, bardzo ważna i jeśli jest taki projekt – a były nawet pewne pomysły ze strony rządu, któryś resort był chyba nawet wstępnie zainteresowany, żeby takie domeny prowadzić – to można byłoby pójść w tym kierunku i może dopracować sam projekt w szczegółach. Takie rozwiązanie byłoby na pewno dużo lepsze niż to, co się stanie w wyniku tego głosowania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Skoro pan już wspomniał o inicjatywach ze strony rządu, to rzeczywiście sprawa była analizowana i konkluzja jest inna niż ta, do której doszedł pan poseł. To nie jest tak, że tę sprawę zupełnie zostawiliśmy i postanowiliśmy odrzucić projekt, natomiast w wyniku analiz m.in. mój klub parlamentarny rzeczywiście doszedł do wniosku, że jednak lepiej pozostawić tę kwestię na takim stopniu regulacji jak obecnie.

Pan poseł Jaworski.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Panie przewodniczący, jako członek tej Komisji uważam, że zostałem wprowadzony w błąd przez posła sprawozdawcę przedstawiającego stanowisko podkomisji, biorąc pod uwagę to, co powiedział pan poseł Sellin, dlatego że jako osoba, która nie uczestniczyła w pracach podkomisji, bo nie muszę uczestniczyć we wszystkich podkomisjach, oczekuję, że na posiedzeniu Komisji zostanie przedstawione rzetelne sprawozdanie, informacja dotycząca tego, co się na posiedzeniu podkomisji działo. Gdyby nie wypowiedź pana posła Sellina, mielibyśmy świadomość, że odbyła się jakaś poważna debata, dyskusja na temat przedstawionego wniosku i że Komisja po zapoznaniu się z dokumentami przesłanymi z Kancelarii Prezydenta, ze stanowiskiem rządu i opinią BAS podjęła taką, a nie inną decyzję. Natomiast wyjaśnienie pana posła Sellina sprowadza się do tego, że odbyła się trzyminutowa dyskusja, która polegała na tym, że dwie, trzy osoby przedstawiły swoje stanowisko i to zostało dzisiaj zaprezentowane jako stanowisko podkomisji. Jeżeli przyjmujemy, że takie są standardy, to wydaje mi się, że coś tu jest nie tak.

Pan przewodniczący stwierdził, że znamy historię tego, w jaki sposób te domeny trafiły w te, a nie w inne ręce, więc jako członek Komisji chciałbym się dowiedzieć, jaka ta historia jest, bo ja akurat tej wiedzy nie mam, a jeśli pan przewodniczący tę wiedzę

ma, to prosiłbym o jej przekazanie także pozostałym członkom Komisji wraz z informację, skąd pan ją czerpie, bo mamy do tego prawo.

Na oficjalnej stronie Sejmu, kiedy wejdziemy w zakładkę dotyczącą prac nad drukiem 464, nie jest zamieszczone żadne dodatkowe sprawozdanie czy opinia do tego druku, co jest dla mnie dziwne, bo przy wszystkich pozostałych drukach innych Komisji, ale także naszej, jest pełna informacja na ten temat. Nam nie zostały przesłane żadne dodatkowe informacje – w tej chwili sprawdzam to jeszcze na tablecie – stąd pytanie do pana przewodniczącego: o co chodzi z tym drukiem i czy są to jakieś nowe standardy, które pan przewodniczący chce wprowadzać w przypadku głosowania jakiejkolwiek propozycji ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Panie pośle, odsyłam do regulaminu dzierżawy domen w NASK (Naukowa Akademicka Sieć Komputerowa) i do analizy podstawowych regulacji dotyczących tych kwestii. Są na sali przedstawiciele NASK i jeżeli któryś z nich będzie chciał zabrać głos, to pewnie to zrobi. To raczej pod ich adresem powinny być kierowane pytania, a nie do mnie. Ale skoro pan skierował to pytanie do mnie, to ja panu w ten sposób odpowiadam, panie pośle.

Jeżeli chodzi o aspekt formalny, jedyną osobą uprawnioną do przedstawienia sprawozdania Komisji jest poseł sprawozdawca i to podkomisja decyduje, kto tym sprawozdawcą jest, a jest nim pan poseł Raniewicz, w związku z czym oddaję głos panu posłowi Raniewiczowi.

Poseł Grzegorz Raniewicz (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Jak już wspominałem, trafiły do nas trzy dokumenty i wszystkie te dokumenty jednoznacznie w mojej opinii… Może przytoczę puentę z pierwszego dokumentu. „Kancelaria Prezydenta opiniuje pod względem legislacyjnym projekt ustawy i podtrzymuje swoje stanowisko wyrażone przez przedstawicieli Kancelarii Prezydenta na posiedzeniu Komisji Spraw Wewnętrznych w dniu 21 listopada 2012 r., że problematyka domen narodowych wykracza poza materię ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o godle, barwach i hymnie narodowym Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych. Bardziej racjonalnym rozwiązaniem byłaby odrębna regulacja ustawy w tym zakresie. Opinię tę podziela Komisja Heraldyczna w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji.” Jeżeli ktoś nie zdążył zapoznać się z tymi dokumentami, to warto, żeby to zrobił, natomiast myślę, że wszyscy posłowie, którzy uczestniczyli w pracach podkomisji, zapoznali się z nimi, a to jest dla tych posłów, którzy nie mieli takiej okazji, bo pan poseł wspominał, że nie miał okazji zapoznać się z tymi dokumentami, a powinien.

Kolejny dokument – stanowisko Rady Ministrów i fragment dotyczący finansowania. „Przewidziany w projekcie zwrot opłaty rejestracyjnej za niewykorzystany okres, jak się wydaje, nie rozwiązuje problemu finansowego. W tym kontekście zamieszczona w uzasadnieniu projektu uwaga, iż regulacja nie wpłynie na budżet państwa, wydaje się być niewystarczająco zweryfikowana”. Odnosi się to do fragmentu wypowiedzi pana posła Sellina, który uważa, że ustawa nie wpłynie na finanse. Wpłynie, gdyż jest to swoiste wywłaszczenie obecnych właścicieli z ich praw. Do tego odnosi się także opinia BAS zlecona na zewnątrz, stąd nie należy wszystkiego sprowadzać do politycznych zleceń, gdyż autorem tej opinii jest naukowiec, profesor prawa z Instytutu Prawa Własności Intelektualnych UJ. Cytuję za tą osobą: „Projektowane zmiany ustawy budzą pewne wątpliwości, w skali europejskiej są bezprecedensowe” – to odnośnie do pana zarzutu dotyczącego tego, że takie rozwiązania funkcjonują w innych krajach. Przytoczmy jeszcze raz: „w skali europejskiej są bezprecedensowe przede wszystkim ze względu na liczbę ewentualnie zablokowanych domen drugiego poziomu, związaną z treścią nowelizacji”. Myślę, że w zupełności wyczerpuje to odpowiedź na zadane pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Jeszcze przedstawiciel wnioskodawców i proponuję przejść do głosowania. Proszę, panie pośle.

Poseł Jarosław Sellin (PiS) – spoza składu Komisji:

Jeszcze raz powtórzę, że to wszystko, o czym teraz mówiliśmy, w ogóle na posiedzeniu podkomisji nie było przedstawiane. Pan poseł przewodniczący poprosił pana posła Van der Coghena o sformułowanie wniosku o odrzucenie tej ustawy w pierwszym czytaniu, a uzasadnienie było tylko jedno: będzie to za drogo kosztować. Odnosząc się do tego, co przed chwilą powiedział pan poseł Raniewicz, powiem, iż nie wykluczam tego, że to będzie coś kosztować, natomiast wydaje mi się, że nie powinno nas to studzić czy hamować przed próbą odzyskania państwowego władztwa nad domenami, które kojarzą się z Polską. Każdy, kto cokolwiek chce o Polsce się dowiedzieć, takie adresy właśnie wpisuje, więc powinniśmy odzyskać władztwo państwowe nad tymi domenami.

A jeśli chodzi o opinie, które pan przypomina, to zwrócę uwagę na to, że nawet Kancelaria Prezydenta twierdzi, iż generalnie sam kierunek myślenia jest właściwy, tylko sugeruje, żeby to nie było w tej ustawie, tylko np. w odrębnej regulacji ustawowej. Ja nie mam nic przeciwko temu, od tego właśnie była podkomisja, żeby taką regulację wypracować, a nie wrzucać ją do kosza. Niekoniecznie musi się to znaleźć w tej ustawie, którą zaproponowaliśmy, może to być zrobione w innej ustawie albo w odrębnej regulacji. I zwrócę jeszcze uwagę na to, o czym wspomniał pan przewodniczący Zieliński, że np. Ministerstwo Spraw Zagranicznych też uważa, że kierunek myślenia jest dobry, że należałoby w tym kierunku pójść, tylko sugeruje, że może nie Prezydentowi RP powinno przysługiwać władztwo nad tymi domenami, tylko najlepiej Ministrowi Spraw Zagranicznych. Zwrócę też uwagę na opinię prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta, bo taką opinię też otrzymaliśmy, który napisał, że proponowany akt prawny w zakresie jego celu zasługuje na pozytywną ocenę. W tej sytuacji oczywiście z każdej opinii możemy wyłuskiwać fragmenty, które akurat nam odpowiadają, ale generalnie zwracam uwagę na jedną rzecz. Poważne instytucje państwowe: Kancelaria Prezydenta, MSZ, Prokurator Generalny, również BAS, które wskazało na to, że bardziej właściwe byłoby rejestrowanie domen na rzecz Kancelarii Prezydenta, a nie prezydenta – czyli tu jest tylko taki szczegół, że być może właśnie na rzecz urzędu, a nie samej głowy państwa należałoby te regulacje wprowadzać – zwracają uwagę, że sam kierunek myślenia zmierzający do odzyskania władztwa państwowego nad tymi domenami jest właściwy i wydawało mi się, że podkomisja jest powołana po to, żeby zrealizować właściwą regulację prawną zmierzającą do celu, który wszyscy pochwalają, a nie po to, żeby po prostu powiedzieć, że tu się pomyliliście, to nie w tej ustawie powinno być, że koszty są za duże, chociaż nikt nie potrafi powiedzieć jakie, więc wrzucamy do kosza. W takim razie jaka jest pozytywna propozycja, skoro pozytywny kierunek myślenia wskazują najwyższe instytucje państwowe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Przypomnę, że lista mówców została już zamknięta kilka minut temu. Pan przewodniczący Polaczek z wnioskiem formalnym.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Składam wniosek formalny, tym bardziej iż wiele miesięcy temu byłem wraz z panem posłem Ujazdowskim autorem zapytania w tej sprawie do Ministra Spraw Zagranicznych. To może być interesujące zwłaszcza dla przedstawicieli koalicji rządzącej, bo w odpowiedzi pani wiceminister Stelmach – stenogram jest dostępny – potwierdziła *de facto* ten pogląd, który został wyrażony na piśmie, iż kierunek, w którym państwo czy jakaś instytucja podległa państwu powinna mieć formalny wpływ na prowadzenie domen, co szeroko uzasadniał pan poseł Sellin, powinien być przywrócony. Jeśli miałbym się odwołać do wystąpienia pana posła Raniewicza, to należy zadać elementarne pytanie, kto z czego pierwotnie był wywłaszczony, bo ewenementem jest to, iż w dość osobliwej formule państwo pozbyło się tego rodzaju prawnego obowiązku, jaki powinien na tych organach ciążyć. I z tych powodów składam wniosek formalny, aby to sprawozdanie ponownie odesłać do podkomisji, która została powołana do prac nad projektem, aby uwagi dotyczące kierunku zmian, które są odzwierciedlone m.in. w dokumentach MSZ, w dokumentach Prokuratora Generalnego, zostały przepracowane przez podko-

misję pod kątem dokonania ewentualnych zmian w zakresie proponowanym pierwotnie w projekcie, nad którym dzisiaj debatujemy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Panie przewodniczący, te dokumenty zostały wytworzone właśnie w związku z trwającym procesem legislacyjnym, były analizowane przez podkomisję i zostały przekazane podkomisji, w związku z czym dziś wydaje mi się, że oczekiwanie, iż na podstawie tych samych dokumentów Komisja wyciągnie inne wnioski, jest pewnego rodzaju…

Głos z sali:

Naiwnością.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Inaczej niż pana klubowy kolega nie mogę, niestety, tego podsumować.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Panie przewodniczący, mamy bardzo sprzeczne relacje, jeśli chodzi o sam fakt procedowania nad tymi materiałami, biorąc pod uwagę choćby relację pana posła Sellina i sprawozdawcy podkomisji, tak że myślę, że złożenie takiego wniosku formalnego po to, aby ta problematyka była ponownie przeanalizowana, jest jak najbardziej zasadna – tylko tyle.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Wniosek został zgłoszony, za chwilę go przegłosujemy. Jeszcze pan poseł sprawozdawca, jeżeli może nam coś rozjaśnić w sprawie.

Poseł Grzegorz Raniewicz (PO):

Oczywiście. Odsyłam panów posłów do regulaminu. Wiadomo, że wniosek formalny głosuje się od razu po złożeniu, nawet najdalej idący wniosek formalny. Jeżeli jest to wniosek o odrzucenie, to jest głosowanie i jest odrzucenie, natomiast praca posła nie polega tylko na tym, żeby czytać to w trakcie podkomisji. Myślę, że prawdziwa praca polega na tym, żeby się przygotować do posiedzenia podkomisji i wcześniej zapoznać się z dokumentami, a to, ile słów pada w czasie prac podkomisji, to jest już najmniej ważne. Ważne jest, że osoby świadomie podejmują decyzje i to jest istota sprawy.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję, w takim razie głosujemy, rozstrzygamy o wniosku formalnym.

Kto jest za przyjęciem wniosku formalnego zgłoszonego przez pana posła Polaczka? (9) Kto jest przeciw? (16) Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? (1) Dziękuję.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Jacek Karolak:

9 głosów za, 16 głosów przeciw i 1 wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Informuję, że wniosek formalny nie uzyskał większości.

Przechodzimy do głosowania sprawozdania podkomisji.

Kto jest za przyjęciem sprawozdania podkomisji? (16) Kto jest przeciw? (9) Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Jacek Karolak:

16 głosów za, 9 głosów przeciw i 0 wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Sprawozdanie podkomisji zostało przyjęte. W takiej sytuacji pozostaje nam wyznaczenie posła sprawozdawcy. Proponuję, aby sprawozdawcą był dotychczasowy przewodniczący podkomisji pan poseł Grzegorz Raniewicz. Czy są inne zgłoszenia? Nie widzę, w związku z czym pan poseł Raniewicz będzie reprezentował Komisję. Dziękuję bardzo.

Zamykamy pierwszy punkt i przechodzimy do realizacji punktu drugiego. Punkt drugi to jest uzupełnienie składu podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o udziale zagranicznych funkcjonariuszy lub pracowników we współ-

nych operacjach lub wspólnych działaniach ratowniczych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej – to jest druk nr 1066. Jeżeli chodzi o ten druk, to pojawiła się propozycja poprawek i w związku z tym zaproponowałem uzupełnienie składu podkomisji, która jeszcze nie rozpoczęła prac, natomiast skład tej podkomisji nie jest pełny i w związku z tym chciałbym zapytać, czy są jakieś zgłoszenia, jeżeli chodzi o uzupełnienie tego składu. Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Panie przewodniczący, to posłów PiS nie ma w tej podkomisji, bo przypomnę, że postanowiliśmy zbojkotować jej prace z dwóch powodów. Powód pierwszy, to zachwianie proporcji, parytetu, który powinien obowiązywać – 2:5, przypomnę. I po drugie, w ten sposób chcieliśmy wyrazić sprzeciw wobec treści merytorycznej projektu ustawy, nie mając jeszcze na dodatek przy takiej dysproporcji liczbowej żadnego wpływu na kształt tego projektu. W tej chwili rząd dokonuje pewnej autokorekty projektu i powiem, że to idzie w dobrym kierunku, tylko że jest to bardzo mały krok. W zasadzie w głównej części polega on na tym, że wyłącza się spośród tych państw, które mogą być objęte regulacjami ustawy, inne kraje niż te, które są w UE. Jest to oczywiście kierunek właściwy, ale oznacza to, że w dalszym ciągu możemy spodziewać się patroli niemieckich w Warszawie, bo rosyjskich już nie. Rzeczywiście jest to pewien postęp, ale jednak istoty tej ustawy aż tak bardzo to nie zmienia. Dlatego też w dalszym ciągu nie będziemy brali udziału w pracach tej podkomisji, wyrażając w ten sposób swój sprzeciw.

Natomiast zabieram głos nie tylko po to, żeby o tym przypomnieć, ale też żeby powiedzieć w sensie pozytywnym coś takiego. Analizowaliśmy tę sprawę głębiej w klubie, czyli na posiedzeniu swojej komisji, takiej klubowej, i gdyby była zgoda – może warto, żeby większość koalicyjna i rząd się nad tym zastanowili – żeby przeprowadzić tę regulację, ale tylko i wyłącznie w odniesieniu do działań ratowniczych i do reagowania na klęski żywiołowe, bo to może być korzystne, potrzebne, z wyłączeniem tych wszystkich kwestii związanych ze zgromadzeniami, z tym, że trzeba wzywać siły policyjne czy wojskowe do wsparcia wewnętrznych sił polskich w jakichś akcjach, które mogą budzić skojarzenia polityczne, gdyby dotyczyło to właśnie tej sfery, to oczywiście warto byłoby nad tym pracować i chętnie byśmy się do tego przyłączyli, bo potrzebne są takie regulacje, żeby w ramach współpracy między państwami sięgać po zintegrowane siły w tej dziedzinie. Natomiast trudno sobie wyobrazić, żebyśmy poparli ustawę, nazywaną głośno ustawą o bratniej pomocy, w całej jej rozciągłości.

Dlatego też, nie chcąc przedłużać, bo nie jest to dyskusja merytoryczna, skonkluduję tylko, że nadal nie będziemy brali w tym udziału. Niech całą odpowiedzialność za tę ustawę, wywołującą tak ogromne emocje społeczne – i to jest zrozumiałe, te emocje są zupełnie słuszne i zrozumiałe – wzięli na siebie ci, którzy chcą takiej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że w takim razie nie ma zgłoszeń w tym punkcie. Natomiast odpowiadając panu przewodniczącemu, chcę powiedzieć, że Komisja podjęła kilka miesięcy temu decyzję, że projektem zajmuje się podkomisja, w związku z czym dziś sytuacja jest taka, że merytoryczne rozpatrywanie projektu następuje w ramach podkomisji. Oczywiście projekt do nas wróci i wtedy będziemy mogli dokonywać w nim ewentualnych korekt już na posiedzeniu Komisji Spraw Wewnętrznych. Ja z kolei bardzo proszę pana posła Van der Coghena, przewodniczącego podkomisji, aby informował również przynajmniej przewodniczących, pana posła Polaczka i pana posła Zielińskiego, o kolejnych posiedzeniach podkomisji. Zamykam punkt drugi. Proszę…

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Czy jest przewidziany punkt: sprawy bieżące?

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Porządek go nie przewiduje, natomiast oczywiście udzielam panu głosu, panie pośle.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, wydaje mi się, że nasza Komisja w najbliższym czasie powinna zająć się kwestią systemu szkolenia Policji. Jesteśmy ostatnio świad-

kami kompromitacji funkcjonariuszy – raz przypięli do znaku jakiegoś gościa i zgubili kluczyki od kajdanek, druga historia, którą wielu z nas widziało, to próba zatrzymania kierowcy. Nie wiem, czy Policja zdaje sobie sprawę, że braki w wyszkoleniu w takich sytuacjach rzutują bardzo negatywnie na wizerunek Policji. Wiemy, że z Policji odeszło wielu doświadczonych funkcjonariuszy, że część szkolenia przerzucana jest na firmy zewnętrzne, dlatego chcielibyśmy usłyszeć, jak Policja wyobraża sobie proces przygotowania do zawodu, proces szkolenia. Wydaje się, szanowni państwo, że jest to coraz bardziej paląca sprawa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Panie pośle, dziękuję za ten wniosek, natomiast chciałbym przypomnieć, że nie dalej jak 2 tygodnie temu rozpatrywaliśmy raport Najwyższej Izby Kontroli, instytucji cieszącej się powszechnym szacunkiem, który analizował właśnie system szkolenia w służbach mundurowych, m.in. w Policji, i ta ocena wypadła wtedy pozytywnie. Rozumiem, że są to sytuacje, które zbulwersowały pana posła, rozumiem, że są to sytuację, które mogą bulwersować członków Komisji, ale w tym półroczu plan pracy mamy naprawdę bardzo napięty. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby pan poseł tę sprawę związaną ze szkoleniami zgłosił do planu pracy na następne półrocze. Myślę, że będziemy mogli wtedy również tą sprawą się zająć, panie pośle. Dziękuję bardzo.

Jeżeli nie ma innych zgłoszeń, zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję za obecność.